

Oleksandr Baran
(Lublin)

*Mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich Rusi
Halicko-Wołyńskiej: problemy prawne, ustrojowe,
związki z zarządem terytorialnym*

Mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich odgrywali istotną rolę zarówno w życiu poszczególnych jednostek administracyjno-terytorialnych zwanych wołościami, jak i całej Rusi Halicko-Wołyńskiej. Ich stosunek do władz państwowych i rola w systemie administracyjnym państwa jest jednak znana dosyć słabo. Główną przyczyną tego stanu rzeczy są znikome informacje w źródłach pisanych. W zbiorze prawa dawnej Rusi – *Ruskiej Prawdzie* – tak w jej obszernej, jak i krótkiej redakcji, przedstawiciele tej grupy poddanych nie zostali odnotowani. *Ruska Prawda* w obszernej redakcji wspomina wprawdzie o rzemieślnikach i kupcach, nie wyróżnia jednak wśród wzmiankowanych przedstawicieli tych grup miejsca ich zamieszkania, jednakowo traktując mieszkających na wsiach, jak i w ośrodkach grodowo-miejskich.

Odnosić należy przy tym, iż „wira” („główszczyzna”)¹ za zabójstwo rzemieślnika, według *Ruskiej Prawdy*, była porównywalna z „wirą” należną za zabójstwo drobnych urzędników książęcych lub bojarskich – ciwunów wiejskich², i była wyższa niż „wira” za zabójstwo rjadowiczów³, smerdów⁴ i chołorów⁵: „А въ сельскомъ тиоунѣ княжи или в ратаинѣмъ, то 12 гривнѣ. А за рядовича

¹ Kara stosowana za zabójstwo, która wyrażała się w uiszczeniu przez sprawcę odszkodowania finansowego [Вира, [w:] *Советская историческая энциклопедия* (dalej: *СИЭ*), t. 3, Москва 1963, s. 500].

² Sługa książęcy lub bojarski, biorący udział w zarządzaniu gospodarstwem (Тиун, [w:] *СИЭ*, t. 14, Москва 1973, s. 241–242).

³ Ludność wiejska, zależna od właściciela na podstawie umowy („riadu”) (Рядовичи, [w:] *СИЭ*, t. 12, Москва 1969, s. 432).

⁴ Wolna ludność wiejska, uiszczająca powinności na rzecz księcia (Смерды, [w:] *СИЭ*, t. 13, Москва 1971, s. 75–76).

⁵ Ludność służebna, osobiście zależna, w swoim położeniu bliska niewolnikom (Холопы, [w:] *СИЭ*, t. 15, Москва 1974, s. 617–618).

5 грив(ень). Тако же и за боѣрескъ. О ремѣствъницѣ. [А] за **ремѣствъника** и за **ремѣствъницу**, то 12 гривне. А за смердии холопъ 5 гривень, а за робоу 6 гривень”⁶. Świadczy to o wyższej pozycji społecznej ludności rzemieślniczej w porównaniu z ludnością wiejską zatrudnioną w rolnictwie⁷.

Ruska Prawda wspomina także o kupcach, regulując przede wszystkim mechanizmy spłaty długów⁸: „О долѣ. Аже кто многымъ должень боудеть, а пришедъ **гость изъ иного города или чюжеземьць**, а не вѣдаѣ запоустить за нь товаръ, а оплатъ начнетъ не дати **гости** коунъ ѣмоу, а пѣрвии дѣлжьбити начьноуть ѣмоу запинати, не дадоуче ѣмоу коунъ, то вести и на торгъ и продати и отдати же пѣрвѣѣ **гостины** коуны, а домашнымъ, что са останеть коунъ, тѣмъ же са подѣлать; паки же ли боудоуть княже коуны, то княже коуны переже взати, а прокъ в дѣль; аже кто много реза ималь, то томоу не имати”⁹.

Występujących w tym fragmencie „gości” należy zapewne uznać za kupców, gdyż mowa jest o towarze przekazywanym przez „gościa” mieszkańcowi zamieszkałemu w pewnym ośrodku grodowo-miejskim, który też był zapewne kupcem, ponieważ ma oddać „gościowi” za ten towar pieniądze („коуны”).

W obszernej redakcji *Ruskiej Prawdy* omawia się też wysokość opłaty za prace przy wznoszeniu umocnień grodowych. Źródło to nazywa rzemieślników pracujących przy budowie umocnień „gorodnikami” („городникъ”) i następująco określa uiszczaną im zapłatę: „А се закладаюче городъ. А се оуроци городникоу: закладаюче городьна, кѣна взати, а кончавше ногата; а за кормъ, и за вологу, и за мѣса, и за рыбы 7 коунъ на недѣлю, 7 хлѣбовъ, 7 оубороковъ пшена, 7 лоуконъ овса на 4 кони; имати же ѣмоу, донелѣ городъ сѣроубать; а солодоу дадать ѣмоу ѡдиноу 10 лоуконъ”¹⁰. Opłata, jak widać, była pobierana zarówno w płacidlach, jak i w żywności. Nie można jednak ustalić na podstawie tego fragmentu, kto płacił „gorodnikowi”, brakuje też rozróżnienia rzemieślników miejskich od wiejskich.

W historiografii przyjął się pogląd o prawnym wyodrębnieniu mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich jako odrębnej grupy społecznej. W pracy Michaiła Tichomirowa została sformułowana teza, iż „miasta ruskie pojawiają się i przekształcają w centra handlowo-rzemieślnicze jednocześnie z miastami Czech,

⁶ Б. Греков, *Правда Русская*, Ленинград 1940, s. 124.

⁷ Zdaniem Natalii Jakowenko innym świadectwem odrębnego statusu prawnego kupców i rzemieślników, wg niej wyższego, niż ten, który posiadali inni wolni mieszkańcy państwa, była tradycja składania przysięgi przez „gorożan” (rzemieślników i kupców) przed każdym nowym księciem, który obejmował władzę w grodzie i księstwie (Н. Яковенко, *Нарис історії середньовічної та ранньомодерної України. Видання третє, перероблене та розширене*, Київ 2006, s. 73).

⁸ Б. Греков, *Правда Русская*, s. 129–130.

⁹ *Ibid.*, s. 130.

¹⁰ *Ibid.*, s. 132.

Polski i Niemiec, a więc równocześnie z innymi państwami Europy, rozwijającymi się na terytoriach, znajdujących się poza obszarem Imperium Rzymskiego”¹¹. Wiązało się z tym twierdzenie, iż miasta tak na Rusi, jak w Czechach i Polsce pojawiły się i rozwinęły niezależnie, bez żadnego wpływu z zewnątrz, tworząc jednak ten sam typ miasta co i na Zachodzie¹².

Próbowano także odnaleźć analogie pozwalające zauważyć na gruncie staroruskim elementy komunalnych praw immunitetowych mieszkańców osad przygodowych. Zdaniem Władimira Paszuty, który staroruskie ośrodki grodowo-miejskie dzielił na dwie kategorie: wolne i prywatne¹³, staroruskie ośrodki grodowo-miejskie, należące do kategorii wolnych, posiadały korporacyjne prawo własności¹⁴. Warstwy elitarne tych miast („мужи градские”) zawierały „riady” („ряды”) – umowy z książętami, pragnącymi objąć tron w mieście, co dawało tym władcom możliwość zarządzania całym terytorium (dzielnicą lub wołoscią), związanym z danym ośrodkiem grodowo-miejskim. Wśród takich miast autor wymieniał przede wszystkim Kijów i Nowogród. Niejednokrotnie odnotowywane w kronikach przykłady zawarcia umów („рядов”) między księciem a miastem dowodziły, według W. Paszuty, że wolne miasta miały własne prawo własności ziemi, a ich status świadczył o występowaniu rad miejskich (dosłownie – „городских советов”) jako organów mieszczan posiadających zbiorowe prawo immunitetu¹⁵.

Z terenów Rusi Halicko-Wołyńskiej, zdaniem W. Paszuto, podobne umowy („ряды”) z książętami zawierały wspólnoty mieszkańców Halicza i Włodzimierza Wołyńskiego. Na dowód tego badacz podaje następujące przykłady. W 1188 r. król Węgier Bela III (1148–1196)¹⁶ osadził na tronie w Haliczu swego syna Andrzeja (1176–1177? – 1235)¹⁷: „венгерский король под видом помощи Владимиру Ярославовичу посадил в Галиче своего сына; король знал силу **городских коммунальных прав** на Руси и потому „**даде весь наряд галичанам**”, среди которых в данный момент имели перевес враждебные Владимиру „мужи”

¹¹ „Русские города появляются и оформляются в торгово-ремесленные центры одновременно с городами Чехии, Польши и Германии, следовательно, идут в ногу с другими странами Европы, развивавшимися на территории, находившейся за пределами Римской империи” (М. Тихомиров, *Древнерусские города. Издание 2-е, дополненное и переработанное*, Москва 1956, s. 52).

¹² *Ibid.*, s. 5, 52.

¹³ В. Пашуто, *О некоторых путях изучения древнерусского города*, [w:] *Города феодальной России*, Москва 1966, s. 95.

¹⁴ *Ibid.*, s. 93–98.

¹⁵ *Ibid.*, s. 95.

¹⁶ Літопис Руський / За Іпатським списком переклав Леонід Махновець, Київ 1989, s. 470.

¹⁷ *Ibid.*, s. 468.

– бояре”¹⁸. W. Paszuto zinterpretował określenie *Kroniki kijowskiej* „даде весь наряд галичанам” jako ślad istnienia we wspólnocie mieszkańców Halicza pewnego wzorcowego tekstu umowy („ряда”), którą Haliczanie wówczas podpisali z królem węgierskim¹⁹. Zabrakło jednak w jego pracy przekonującego dowodu, czemu właśnie taką interpretację należy przyjąć, gdyż możliwa jest inna. Bardziej uzasadniona wydaje się interpretacja wyrażenia „даде весь наряд галичанам” w ten sposób, że król węgierski podzielił między bojarów halickich stanowiska urzędnicze w Haliczu w celu pozyskania ich lojalności.

W przypadku Włodzimierza Wołyńskiego W. Paszuto znalazł potwierdzenie istnienia w tym ośrodku grodowo-miejskim rady miejskiej w opowieści o przekazaniu w 1288 r. władzy w państwie przez księcia Włodzimierza Wasylkowicza (1247–1249–1288)²⁰ na rzecz Mścisława Daniłowicza (1247–1250 – po 1289, przed 1308)²¹: „Дал ти есть землю свою всю и города по своему животе”, – говорит владимирский князь Владимир Василькович своему преемнику Мстиславу. **Однако и в этом случае решение согласовывалось с советом города.** Получив землю и города по ряду, князь Мстислав поехал в стольный город Владимир и в епископском храме „созва бояры володимерскыя брата своего и местиче, русци и немце и повеле передо всеми чести грамоту братню о даньи земли и всех городов и столного города Володимеря. [...] **Совет выслушал, одобрил,** и епископ благословил Мстислава на княжение”²². Moim zdaniem interpretacja taka jest jednak zbyt daleko idąca. Kronika bowiem nic nie mówi o jakimkolwiek wyrażeniu zgody na przyjęcie księcia Mścisława Daniłowicza przez mieszkańców Włodzimierza Wołyńskiego, a tylko informuje o wysłuchaniu przez nich грамоты Włodzimierza Wasylkowicza.

Kwintesencją poglądu W. Paszuty może być jego twierdzenie, iż „у каждого города была своя Правда”, czyli pewien wzór umowy, którą wolne miasto zawierało z nowym księciem w momencie obejmowania przez niego tronu w mieście²³.

W podobny sposób potraktowała „riady” („ряды”) ośrodków grodowo-miejskich z książętami Anna Choroszkiewicz. Jej zdaniem nie tylko niemieckie prawo miejskie gwarantowało miastom swobodę przed właścicielem, ale także i owe umowy miast z książętami, które regulowały wzajemne stosunki pomiędzy nimi²⁴.

¹⁸ В. Пашуто, *Черты политического строя древней Руси*, [w:] *Древнерусское государство и его международное значение*, Москва 1965, s. 38.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ D. Dąbrowski, *Genealogia Mścisławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008, s. 383–386.

²¹ *Ibid.*, s. 377–381.

²² В. Пашуто, *Черты политического строя...*, s. 39.

²³ *Ibid.*, s. 38.

²⁴ А. Хорошкевич, *Проблемы истории русского города X–XVI веков в новейшей историографии ФРГ*, „История СССР” 1986, nr 4, s. 208.

Pogląd taki nie znalazł jednak szerokiego poparcia w historiografii. Kwestionowali go m.in. Andrej Kuza i Walentin Janin²⁵. Trafnie na jego wady wskazał Petro Tołoczko. Podkreślił bowiem, iż „riady” te nie były zawierane między księciem a miastem (tzn. kupcami i rzemieślnikami), lecz między księciem a bojarami rządzącymi w mieście, którzy stawiali sobie za zadanie zdobycie nie praw immunitetowych dla miasta, lecz dążyli do zdobycia udziału w zarządzaniu państwem oraz uzyskania własnych korzyści²⁶.

Zupełnie inny pogląd na miejsce społeczności staroruskich ośrodków grodowo-miejskich w strukturze prawnej został przedstawiony przez Igora Frojanowa i Andreja Dworniczenkę. W pracach tych, dotyczących okresu przedmongolskiego, ustrój polityczny dawnej Rusi został ukazany jako federacja republik wiecowych, gdzie miasto nierozdzielnie związane było z wołością. Sprawcą władzy publicznej była wspólnota mieszkańców („община”) głównego miasta. System zarządzania tą wspólnotą mieszkańców składał się z księcia, posadnika, tysięcy oraz sockich. Głównym ogniwem tego systemu był jednak wiec – zgromadzenie wszystkich wolnych mieszkańców, członków wspólnoty, który decydował we wszystkich najważniejszych sprawach. Istniała także kolektywna własność ziemską tej wspólnoty mieszkańców, obok własności indywidualnej. Wspólnoty mieszkańców „prigorodov” zależały od wspólnoty mieszkańców głównego miasta. W każdym mieście wspólnoty mieszkańców były bardzo związane z wołością. Podstawą siły zbrojnej wołości było pospolite ruszenie („ополчение”) głównego miasta, do którego były przyłączane oddziały wojskowe z innych należących do niej osad. W ten sposób wspólnota ta („община”) tworzyła miasto-państwo²⁷. Dla terenów Rusi Halicko-Wołyńskiej teorię tę opisał Aleksandr Majorow, który wymienił w nim następujące miasta-państwa: Halicz, Włodzimierz Wołyński, Łuck, Brześć, Czerwień, Bełz, Busk, Czartorysk i Drohiczyn²⁸.

Uogólnić i w pewnym sensie połączyć różne teorie dotyczące roli i miejsca ośrodków grodowo-miejskich w systemie prawnym na terytorium halicko-włodzimierskim próbowała Katarzyna Krupa. Jej zdaniem na arenie politycznej miast staroruskich działały trzy siły: wolni mieszkańcy (kupcy i rzemieślnicy),

²⁵ А. Куза, *Социально-историческая типология древнерусских городов X–XIII вв.*, [w:] *Русский город*, Москва 1983, s. 14; В. Янин, *К проблеме новгородских сотен*, [w:] *Археологический ежегодник за 1973 г.*, Москва 1974, s. 178–180.

²⁶ П. Толочко, *Социальная типология древнерусских городов*, [w:] *Раннеславянский город и его округа*, Москва 1995, s. 9.

²⁷ И. Фроянов, *Киевская Русь. Очерки социально-экономической истории*, Ленинград 1974; idem, *Киевская Русь. Очерки социально-политической истории*, Ленинград 1980; И. Фроянов, А. Дворниченко, *Города-государства Древней Руси*, Ленинград 1988.

²⁸ А. Майоров, *Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община*, Санкт-Петербург 2001, s. 167–168.

elity feudalne (bojarzy), książęta i ich otoczenie²⁹. Łącząc poglądy I. Frojanowa i A. Dworniczenki oraz zastosowanie tych poglądów w pracy A. Majorowa na przykładzie Rusi Halicko-Wołyńskiej, badaczka ta stwierdziła, iż „podstawą podziału terytorialnego na Rusi południowej były miasta-stolice wołości, w których formalnie pełnia władzy spoczywała w rękach wspólnot mieszkańców”³⁰. Uznała również, iż na terenach Rusi Halicko-Wołyńskiej istniało kilka typów osiedli, w których można dopatrywać się cech miejskich: przede wszystkim były to wielkie miasta ziemskie – stolice wołości, *prigorody* miast pełniących funkcje stołeczne oraz inne grody, a także centra wołości feudalnych, znajdujące się we władaniu bojarów³¹. Sytuacja taka jednak, jej zdaniem, w połowie XIII w. zaczęła się zmieniać. Przyczyną był najazd mongolski i jego wpływ na sytuację społeczno-ustrojową w całej Rusi, w tym także i Rusi Halicko-Wołyńskiej. Książęta bowiem „zaczęli pełnić funkcje związane z pobieraniem opłat na rzecz nowych władców [Mongolów – O. B.], co pozwoliło im na powolne wzmacnianie swej pozycji wobec wspólnoty grodowej”³². Miało to z kolei daleko idące skutki. Od połowy XIII w. książęta i inni feudałowie „zaczęli skupiać w swych rękach coraz większe dobra ziemskie”, co przyniosło w następstwie rozluźnienie związku miasta i wołości, wynikiem czego z kolei było „zamykanie się miast dzięki zastosowaniu nowych rozwiązań prawnych”³³.

Zgodzić się należy z K. Krupą, iż okres funkcjonowania Księstwa Halicko-Wołyńskiego – XIII w. i pierwsza połowa XIV w. – charakteryzował się znacznymi przeobrażeniami w życiu ośrodków grodowo-miejskich i ich mieszkańców. Nadal silny pozostawał związek grodu i wołości, który był w źródłach pisanych widoczny jeszcze po wejściu w połowie XIV w. części ziem byłego Księstwa Halicko-Wołyńskiego w orbitę państwowości polskiej³⁴. Zdaniem Andrzeja Janeczka i Ryszarda Szczygła system grodowo-terytorialny sformowany w czasach państwowości ruskiej na pierwszych etapach wprowadzania administracji polskiej został na tych terenach przejęty i w adoptowanej formie funkcjonował jeszcze do połowy XV w.³⁵.

²⁹ K. Krupa, *Z dziejów ustrojowych miast na Rusi Halicko-Włodzimierskiej w XI–XIII wieku*, „Przegląd Humanistyczny”, R. 41, 1997, nr 1, s. 24.

³⁰ *Ibid.*, s. 28.

³¹ *Ibid.*, s. 30.

³² *Ibidem*.

³³ *Ibid.*, s. 31.

³⁴ A. Janeczek, *System grodowo-terytorialny Rusi halickiej w źródłach późnego średniowiecza*, [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 1993, s. 143–157.

³⁵ A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo belskie od schyłku XIV do początku XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 21–34; A. Janeczek, *System grodowo-terytorialny...*, s. 148; R. Szczygieł, *Od wołości do powiatu. Przemiany podziałów terytorialnych Rusi Czerwonej w XIV–XVI wieku*, [w:] *Галицько-Волинська держава: Передумови*

Zdaniem Maksima Makarowa typ średniowiecznego zachodnioeuropejskiego miasta z prawnie wyodrębnioną gminą, która posiadała samorząd, nie był znany na Rusi także w XIII w. Ruskie ośrodki grodowo-miejskie nie tworzyły specjalnych struktur miejskich, a ich mieszkańcy pod względem organizacyjnym niczym nie odróżniali się od wiejskich mieszkańców wołości. „Centralny »gród« ze znajdującym się obok niego posadem tworzył organiczną całość z podporządkowanym mu terytorium i był jedynym dużym centrum władzy, rzemiosła i handlu ziemi-wołości, której obszar z kolei był podzielony na kilka mniejszych wołości”³⁶.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić różnorodność poglądów historiograficznych na rolę i miejsce halicko-wołyńskich ośrodków grodowo-miejskich w państwowym systemie prawnoustrojowym. Sytuacja ta spowodowana była, o czym już wspomniano wyżej, brakiem precyzyjnego ujęcia tego zagadnienia w źródłach, a także różnym podejściem szkół historiograficznych do rozwiązania pytania o stosunki społeczno-ustrojowe w tym państwie. Nie można jednak zgodzić się z omawianą wyżej propozycją W. Paszuto i A. Choroszkiewicz o możliwości zawierania umów („рядов”) między mieszkańcami ośrodków grodowo-miejskich a książętami i na tej podstawie stwierdzić istnienie w miastach staroruskich korporacji komunalnych, podobnych do zachodnioeuropejskich gmin miejskich.

Nieliczne informacje w źródłach kronikarskich i innych zabytkach pisanych pozwalają określić system zarządzania ośrodkami grodowo-miejskimi i dać odpowiedź na pytanie o miejsce zajmowane przez społeczności miejskie (kupców i rzemieślników) w strukturze ustrojowej Rusi Halicko-Wołyńskiej. Już M. Tichomirow odnotował, iż życie mieszkańców tych miast było uporządkowane i zorganizowane³⁷. Zarządzanie bowiem tymi ośrodkami opierało się na urzędach tysięcy i sockiego³⁸. Jego zdaniem urzędnicy ci, chociaż początkowo byli mianowani przez księcia, stopniowo stawali się reprezentantami interesów społeczności miejskiej³⁹.

Inaczej sądziła Ksenia Sofronienko. Podkreślała ona związek urzędu tysięcznika i posadnika, który zarządzał w mniejszych ośrodkach grodowo-miejskich, z osobą księcia. Na urzędy te, jej zdaniem, mianowano osoby pochodzenia bo-

виникнення, історія, культура, традиції. Галич, 19–21 серпня 1993 р. Тези доповідей та повідомлень, Львів 1993, s. 9–11.

³⁶ „Цэнтральны „град” з размешчаным каля яго пасадам утвараў арганічнае цэлае з парадкаванай яму тэрыторыяй і з’яўляўся адзіным значным цэнтрам улады, рямства і гандлю зямлі-воласці, абшар якой у сваю чаргу быў падзелены на некалькі дробных валасцей” (М. Макараў, *Ад пасада да магдэбургіі: прававое становішча насельніцтва местаў Беларускага Падзвіння ў XIV – першай палове XVII ст.*, Мінск 2008, s. 39).

³⁷ М. Тихомиров, *Древнерусские города*, s. 225.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibid.*, s. 228.

jarskiego, które w swej działalności na tych stanowiskach reprezentowały interesy nie mieszkańców miast, lecz księcia i całej warstwy panującej⁴⁰. Podobnie twierdził też Iwan Krypjakewycz, według którego główny obowiązek tysiicznika polegał na organizacji obrony powierzonego mu miasta. Osoby zajmujące to stanowisko były równocześnie osobami zaufanymi księcia i mogły wykonywać także inne jego polecenia⁴¹.

Zdaniem Andrzeja Poppe „Urząd tysiicznika, mianowanego pierwotnie przez ks[ięcia] spośród bojarstwa miejskiego, stopniowo usamodzielniał się, stając się przedstawicielem góry miejskiej, niekiedy i M[iasta], w przetargach z ks[ięciem]. W w. XII z jednej strony utrwała się dziedziczność tego urzędu w niektórych rodach bojarских, a z drugiej zwycięża zasada obieralności, uwieńczona pełnym sukcesem w Nowogrodzie W[ielkim] i Pskowie; zmiany szły w tym kierunku także w Kijowie, Połocku, Smoleńsku, Haliczu i in.”⁴².

Przeanalizujemy teraz związki omawianych urzędników z interesującymi nas ośrodkami grodowo-miejskimi Rusi Halicko-Wołyńskiej. Do listy wymienionych urzędów oprócz tysiicznika i sockiego należy dodać urzędy wojewody i posadnika, którzy także występują w badanych ośrodkach. Ich liczba, wbrew oczekiwaniom, nie jest duża. Mariusz Bartnicki w swojej pracy o elitach politycznych Rusi Halicko-Wołyńskiej w XIII w. wymienił 9 wojewodów, 5 tysiiczników, 2 posadników i 1 sockiego⁴³. Jednakże urzędnicy ci w większości przypadków nie występują w powiązaniu z ośrodkami grodowo-miejskimi, lecz pojawiają się obok książąt z okazji rozmaitych wydarzeń wojennych. Zestawmy te przypadki, gdy urzędników tych da się związać z interesującymi nas osadami.

Wojewodowie w powiązaniu z ośrodkami grodowo-miejskimi byli notowani tylko trzy razy. Po raz pierwszy w 1280 r., gdy został odnotowany wojewoda brzeski: „Лажовѣ воеваша оу Берестыѣ. по Кроснѣ. и взаша сель десать. и поидоша назадъ. Берестыѣани же собращася и гнаша по нихъ. башеть бо Лажовѣ. двѣстѣ. а Берестыѣанъ .ō. [70 – О. В.] башеть бо оу нихъ воевода Титъ вездѣ словыйи моужьствомъ. на ратѣхъ и на ловѣхъ. и тако оугонивьше ѣ и бишася с ними. Бжию же мл(ѣ)тъю. побѣдиша Берестыѣанѣ”⁴⁴.

⁴⁰ К. Софроненко, *Общественно-политический строй Галицко-Волинской Руси XI–XIII вв.*, Москва 1955, s. 132–133.

⁴¹ I. Крип’якевич, *Галицько-Волинське князівство. Друге видання із змінами і доповненнями*, Львів 1999, s. 162.

⁴² A. Poppe, *Miasta*, cz. IV, *Ruś*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław 1967, s. 227.

⁴³ M. Bartnicki, *Elita polityczna księstwa halicko-włodzimierskiego w XIII w.*, „Ruthenica”, t. V, 2006, s. 108. Ostatnio pisał o tym także Adrian Jusupović (*Elity ziemi halickiej i wołyńskiej w czasach Romanowiczów (ok. 1205–1269): studium prozopograficzne*, Kraków 2013).

⁴⁴ *Ипатьевская летопись*, [w:] *Полное Собрание Русских Летописей (dalej: ПСРЛ)*, t. 2, Москва 1998, szp. 890.

W 1283 r. z kolei został odnotowany wojewoda chełmski: „Володимерь [książę Włodzimierz Wasylkowicz – O. B.] же нарядивъ рать. поиде к Берестью. тоу са собра. и Холъмланѣ придоша к нему башеть бо воевода с ними. Тюима”⁴⁵.

Zdaniem Leonida Machnowca odnotowany w 1259 r. w Chełmie Luka Iwanowicz⁴⁶ był także wojewodą chełmskim⁴⁷, chociaż *Kronika halicko-wołyńska* bezpośrednio go tak nie nazywa.

Pięć razy, i tylko w odniesieniu do dwóch ośrodków grodowo-miejskich, pojawiają się wzmianki o **tysiącnikach**. W 1219 r. jest mowa o halickim tysiącniku Dmytrze: „Даниль же затвориса в Галичѣ [...] Мьстиславоу же повѣдавшо Данилови изииди из града. Данииль же изииде с Дмитромъ тысячкы(м)”⁴⁸. W 1231 r. także w Haliczu odnotowano tysiącznika Demiana⁴⁹. Z kolei w 1242 r. tysiącnikiem w Haliczu został Władysław Juriewicz. Bojar ten sprzyjał osadzeniu na tronie w Haliczu księcia Rościława Michałowicza (ok. 1219–1264)⁵⁰, za co „приа тысячу ѿ него”⁵¹.

Dwukrotnie tysiącznicy zostali odnotowani w Przemyślu. W 1219 r., gdy wojska polsko-węgierskie podeszły pod Przemyśl: „Аронови же тогда. тысящю держащю в Перемышли избѣже передь ними”⁵². Z kolei zimą 1226/1227 r. tysiącnikiem przemyskim był Jerzy Domażirič: „приде ко Перемышлю. Юрьєви тогда тысящю держащю. переда Перемышль и бѣжа самъ ко Мьстиславоу”⁵³.

Urząd tysiącznika występuje zatem jako stale istniejące stanowisko. Prawo powołania odpowiedniej osoby na to stanowisko należało do księcia i wybierano ją ze środowiska bojarów. Trudno jednak na podstawie tak skąpych informacji ustalić zakres kompetencji i zasięg terytorialny władzy tysiącznika.

Być może funkcje zbliżone do tysiączników pełnili też **posadnicy**, ale w mniejszych ośrodkach grodowo-miejskich. Urząd posadnika odnotowała *Ruska Prawda*. Był on w tym źródle zawsze wiązany z grodem: „Аже кто своего холопа самъ досочитьса въ чиньмъ любо **родѣ** [городе – O. B.], а боудеть **посадникъ** не вѣдал яго, то, повѣдавше ємоу, пояти оу него отрокъ, и шедъши оувазати и, и дати ємоу вазебноє 10 коунъ, а переима нѣтоуть; аче

⁴⁵ *Ibid.*, szp. 884.

⁴⁶ *Ibid.*, szp. 851.

⁴⁷ *Літопис Руський*, s. 422, 494.

⁴⁸ *Ипатьевская летопись*, szp. 733–734.

⁴⁹ *Ibid.*, szp. 762.

⁵⁰ Л. Войтович, *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006, s. 418–419; В. Мандзяк, *Ростислав Михайлович – „Dux Galiciae et Imperator Bulgarorum”*, [w:] *Княжа доба: історія і культура*, t. 5, Львів 2011, s. 131–143.

⁵¹ *Ипатьевская летопись*, szp. 793.

⁵² *Ibid.*, szp. 733.

⁵³ Wzmianka dotyczy wyprawy węgierskiej na Halicz (*Ипатьевская летопись*, szp. 748).

оупоустить, собѣ ѹмоу пагоуба, а не платить в то ні кто же, тѣмъ же и переима нѣтоуть⁵⁴.

Niestety z XIII w. nie mamy bezpośrednich wzmianek o posadnikach w interesujących nas ośrodkach grodowo-miejskich⁵⁵. Zdaniem jednak L. Machnowca za posadników można uznać odnotowanych w Bakocie w latach 1252–1254 Mylija, w Krzemieńcu w 1254 r. Andrzeja i w 1259 r. w Chełmie Konstantyna Położyszyla⁵⁶. Rozpatrzmy te przypadki.

Mylij i Andrzej pojawili się w przekazie *Kroniki halicko-wołyńskiej* dotyczącym prób Mongołów przywrócenia kontroli nad państwem Romanowiczów, dokonywanych pod dowództwem ułus-beka Kurumuży (? – po 1260)⁵⁷: „В та же лѣ(т). (или преже или потомъ.) приѣхаша Татарѣ. ко Бакотѣ. и приложиса Милѣи к нимъ. Данилови же [...] посла сѣна си Лва на Бакотоу посла Левъ дворьского пере(д) собою. изъѣхавше ѣаша. Милѣа баскака. и приведе Левъ. Мѣлѣа оцю си. и бы(с) паки Бакота. королева оца его. потом же сдоумавъ. со сѣмъ и ѡпоусти и. а порочникъ бы(с) Левъ. ѣако вѣрноу емоу (емоу) быти. и паки приѣхавши(м) Татаромъ и створи льсть. и предасть ю паки Татаромъ Бакотоу Потом же Коуремьса приде ко Креманцю. и воева. около Креманца. Андрѣеви же на двое боудоуцоу. овогда взываюцоуся королевь есмь. овогда же Татарьскимъ. держацоу неправдоу во ср(д)ци. Бѣ предасть в роучи и(х) ономоу же рекшоу. Батыева грамота оу мене естъ. онѣмъ же болма возъярившимса на нь і оубьень бы(с). и ср(д)це его вырѣзаша⁵⁸.”

Powyższy fragment upoważnia do tego, aby wyciągnąć wniosek, iż tak Mylij, jak i Andrzej sprawowali władzę zarówno w wymienionych ośrodkach

⁵⁴ Б. Греков, *Правда Русская*, s. 133.

⁵⁵ Przywołać można przykłady ze stulecia poprzedniego. W 1121 r. został odnotowany *posadnik* czerwieński księcia Włodzimierza Wsiewołodowicza Monomacha (1054–1125) (Л. Войтович, *Княжа доба...*, s. 455) Foma Ratiboricz: „приходи Ярославъ. с Лахы къ Червьну. при посадничи Фомѣ Ратиборичи” (*Ипатьевская летопись*, szp. 286). W 1150 r. został odnotowany nieznany z imienia sanocki *posadnik* księcia Włodzimierza Wołodarewicza (?–1153) (Л. Войтович, *Княжа доба...*, s. 333): „король же прошедь гору. и взѣ Санокъ. и посадника его ѣаша” (*Ипатьевская летопись*, szp. 406). W 1152 r. zostali odnotowani również nieznanymi z imienia *posadnicy* księcia Izjasława Mściśławowicza (ok. 1096–1154) (Л. Войтович, *Княжа доба...*, s. 461) w Busku, Szumsku i Tuchomli: „прише(д) Изяславъ. Володимирю посла посадники своѣ въ городы [...] въ Бужескъ. въ Шюмескъ въ Тихомль” (*Ипатьевская летопись*, szp. 454). W 1161 r. w Torczesku odnotowano *posadnika* księcia Mściśława Izjasławowicza (po 1132 – przed 1135–1170) (D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów*, s. 216) Wyszka: „Дѣвѣ же безъ отна повелениѣ. Ъха въ Торцькыи а посадника Мьстиславѣ Вышка. емъ приведе” (*Ипатьевская летопись*, szp. 519).

⁵⁶ *Литонис Руський*, s. 413, 422. Z identyfikacją wspomnianego Andrzeja jako *posadnika* krzemienieckiego zgodził się także Witalij Nagirnyj [*Polityka zagraniczna księstw ziem halickiej i wołyńskiej w latach 1198 (1199)–1264*, Kraków 2011, s. 281]. Zob. także: A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej i wołyńskiej...*, s. 109–110, 194–197, 206–210.

⁵⁷ Ю. Селезнев, *Элита Золотой Орды. Научно-справочное издание*, Казань 2009, s. 113.

⁵⁸ *Ипатьевская летопись*, szp. 828–829.

grodowo-miejskich, jak i w całym okręgu grodowym. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pochodzili oni z miejscowych elit politycznych. Karierę swoją na tych stanowiskach zaczęli najpóźniej w przededniu najazdu mongolskiego w 1241 r. (dowodem na to jest posiadanie przez Andrzeja „грамоты Батыевой”), po tym zaś usiłowali utrzymywać się na tych stanowiskach, uznając kolejno władzę Mongołów, Daniela Romanowicza (ok. 1201–1264)⁵⁹ i ponownie Mongołów. Kronika jednak nie nazywa ich wprost posadnikami. Konstantyn Położyszyło, określony przez L. Machnowca jako posadnik Daniela Romanowicza w Chełmie, został odnotowany w przekazie kroniki o próbie nakłonienia obrońców Chełma do poddania się emirowi Burundajowi (? – 1260)⁶⁰ w 1259 r.⁶¹ Kronika także jego nie mianuje posadnikiem. Reprezentował on jednakże w tym ośrodku grodowo-miejskim władzę książęcą, co pozwala zgodzić się z przypuszczeniem L. Machnowca.

Kolejnym stanowiskiem urzędowym był **socki**. Tylko jeden raz wystąpił on na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej*. W 1231 r. został bowiem odnotowany socki imieniem Mykuła we fragmencie opisującym wieś w Haliczu: „Самомоу же Данилоу. созвавшоу вѣче ѿставъшоуса вѣ. ѿи. [18 – О. В.] ѿтрокъ вѣрнихъ. и съ Дѣмьяномъ тысяцкымъ своимъ. и ре(ч) имъ. хочете ли быти вѣрни мнѣ да изиидоу на враги мое. ѿнѣм же кликнувшимъ. вѣрни есмы Боу и тобѣ. г(с)ноу нашему. изииди с Бжию помощю. соцкьи же Микоула ре(ч) г(с)не. не погнетши пчель медоу не ѣдаты”⁶². Trudno jednak ustalić, czy odnotowany socki miał jakiś związek z mieszkańcami Halicza, czy może należał do drużyny księcia Daniela Romanowicza i był w tym mieście osobą obcą.

⁵⁹ D. Dąbrowski, *Genealogia Mściślawowiczów*, s. 300–315.

⁶⁰ Ю. Селезнев, *Элита Золотой Орды*, s. 63–65.

⁶¹ „[...] по сем поиде Боурандаи к Холмови а Василко князь с нимъ. и с боары своими и слоугами своими. пришедшимъ же имъ к Холмови. городъ же затворень бысть и стаща при(ш)дше к нему. ѿдаль его. и не оуспѣша вои е(г) ничто же. бахоутъ бо в немъ боарѣ и людье добрии. и оутвержение города крѣпко пороки и самострѣлы. Буранда же росмотровъ твердость корода. ѿже не мощно взати его. тѣм же и нача молвити. Василкови князю Василко се городъ. брата твоего. ѣдь молви горожаномъ. а быша са передалѣ. и посла с Василкомъ три Татаринѣ. именемъ. Коуичинѣ. Ашика Болюѣ. и к томуу толмача розоумѣюща Роускьи ѣзъ. што иметь молвити Василко приѣхавъ подь городъ. Василко же. ида подь городъ. и вза собѣ в роукоу камняѣ. пришедше подь городъ. и нача молвити горожаномъ. а Татарове слышать. послани(и) с нимъ. Костантинѣ холопе и ты. и друугии холопе. Лоука Иванковичо се городъ брата моего. и мои передаитеса молвивъ. да камень вержетъ. доловъ. даѣ имъ ро(з)мъ. хитростю а быша са билѣ. а не передавалиса. си же слова молвивъ и по троичи меча каменемъ доловъ. съ же великий князь Василко. акы ѿ Бѣ посланѣ. бы на помощь горожаномъ пода имъ хытростю разоу(м). Костантинѣ же. стоѣ на заборолѣхъ города оусмотрі оумомъ. разоумъ. поданы емоу ѿ Василка. и ре(ч) князю Василкови. поѣдь прочъ. аже боудеть ти каменемъ в чело ты оуже не брать еси. (бра(т) еси) братоу своему. но ратьнии есь емоу. Татарове же послании со княземъ. подь горо(д). слышавше. поѣхаша к Боурандаеви. и повѣдаша рѣчь Василковоу. како молвилъ. горожаномъ. што ли молвили пакъ горожане Василкови” (*Ипатьевская летопись*, szp. 850–852).

⁶² *Ипатьевская летопись*, szp. 763.

Można zatem stwierdzić brak jednoznacznego omówienia w źródłach funkcji wykonywanych przez wyżej odnotowanych urzędników oraz terytorialnego zakresu ich władzy. Uwzględniając fragmentaryczność tych informacji, należy zwrócić uwagę na brak przypadku, aby w jednym ośrodku grodowo-miejskim jednocześnie znajdowały się osoby piastujące urzędy wojewody, tysięcynika i posadnika. Odnotować można tylko jeden taki przypadek, o ile mamy się przekonać L. Machnowcowi, kiedy w 1259 r. przed najazdem mongolskim Chełma bronili jednocześnie wojewoda Luka Iwankowicz i posadnik Konstantyn Położyszyno⁶³. Jeśli wziąć pod uwagę, że zazwyczaj wojewodowie byli wzmiankowani bez powiązania z jakimkolwiek ośrodkiem grodowo-miejskim, zaś tysięcynicy odnotowywani byli tylko w ośrodkach grodowo-miejskich, nie można wykluczać, iż wojewodowie pełnili funkcje związane z dowodzeniem wojskami, tysięcynicy zaś sprawowali funkcje administracyjne i fiskalne. Urzędnicy ci odnotowywani byli w największych ośrodkach grodowo-miejskich Rusi Halicko-Wołyńskiej, będących centrami dzielnic.

Rozważając kwestie zasięgu terytorialnego władzy omawianych urzędników, należy przypomnieć opowieść o obejmowaniu władzy w księstwie brzeskim przez Mściława Daniłowicza. Opisując te wydarzenia, *Kronika halicko-wołyńska* poinformowała, iż najpierw książę Jerzy Lwowicz (1247–54–1308)⁶⁴ wysłał swoje załogi do Brześcia, Kamieńca i Bielska, a później, po uregulowaniu konfliktu, również książę Mściław Daniłowicz „засадоу посади в Бѣльски. и в Каменци”⁶⁵. Widzimy zatem, że posadzenie załogi w pewnym ośrodku grodowo-miejskim (co należy rozumieć również jako informację o delegowaniu doń swych urzędników) oznaczało poszerzenie władzy na całe terytorium związane z ośrodkiem grodowo-miejskim.

Starsza literatura przyjmowała, iż tysięcynik na Rusi był urzędem ziemskim, czyli jego władzy podlegali tak mieszkańcy ośrodka grodowo-miejskiego, jak i całej wołości⁶⁶. Taki pogląd akceptowany jest i w najnowszych publikacjach⁶⁷.

Różnice w poglądach pojawiają się zaś, gdy jest mowa o urzędzie sockiego i samym pojęciu sotni. Generalnie przyjmuje się, iż mieszkańcy tak ośrodków

⁶³ *Літопис Руський*, s. 422.

⁶⁴ D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich*, Poznań–Wrocław 2002, s. 197.

⁶⁵ *Ипатьевская летопись*, szp. 932.

⁶⁶ В. Сергѣевичъ, *Вѣче и князь. Русское государственное устройство и управление во времена князей Рюриковичей*, Москва 1867, s. 400; Н. Дювернуа, *Источники права и судъ в древней Россіи*, Москва 1869, s. 23; М. Грушевський, *Історія України-Руси*: В 11 т., 12 кн., т. III, Київ 1993, s. 234–235; М. Владимирский-Буданов, *Обзор истории русского права*, Москва 2005, s. 100.

⁶⁷ М. Макараў, *Ад пасада да магдэбургіі...*, s. 39; М. Котляр, *Княжа служба в Київській Русі*, Київ 2009, s. 188.

grodowo-miejskich, jak i wołości dzieleni byli na sotnie⁶⁸. Wyjątek stanowił tylko przykład Nowogrodu, gdzie na sotnie dzielili się jedynie mieszkańcy tego ośrodka, mieszkańcy zaś wołości – na pogosty i potugi⁶⁹. Na przykładzie dokumentu księcia Mściława Daniłowicza z 1288 r. dla Brześcia mamy świadectwo podziału na sotnie mieszkańców wołości, co w literaturze było tłumaczone, iż do organizacji secinnej nie wchodził mieszkańcy samego Brześcia⁷⁰.

Odrębne stanowisko zajął Iwan Linniczenko. Zasługuje ono na dokładne omówienie, gdyż dotyczy bezpośrednio działalności tysięcy i sockich jako urzędników związanych z ośrodkami grodowo-miejskimi. Według tego badacza organizacja secinna w dawnej Rusi obejmowała tylko mieszkańców osad służebnych, położonych w bezpośredniej bliskości grodów. Mieszkańcy tych sotni razem z mieszkańcami ośrodka grodowo-miejskiego tworzyli tysiąc, którą zarządzał urzędujący w grodzie tysięcznik⁷¹. Później, po włączeniu ziem Rusi Halicko-Wołyńskiej do składu Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, organizacja secinna w postaci wsi służebnych (których ludność pełniła powinności na rzecz grodu), jako przeżytek z czasów poprzednich, funkcjonowała jeszcze w XV i XVI w.⁷².

Ogólny podział ludności na tysiące i sotnie, zdaniem I. Linniczenki, nastąpił dopiero w drugiej połowie XIII w. na skutek reformy fiskalnej przeprowadzonej przez Mongołów na podbitych terenach ruskich⁷³. Reforma fiskalna Mongołów objęła jednak tylko tereny Rusi północno-wschodniej i prawie nie dotknęła terenów Rusi Halicko-Wołyńskiej⁷⁴, bowiem jedynie na terenie późniejszego Podola, a wówczas ziemi bołochowskiej i Poniza, które wchodziły w zasięg wpływów Księstwa Halicko-Wołyńskiego, Mongołowie wprowadzili w połowie XIII w. swój system fiskalny⁷⁵. Dlatego więc, zdaniem I. Linniczenki, zjawisko sotni

⁶⁸ М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. 3, s. 235.

⁶⁹ В. Сергѣевичъ, *ВЪче и князь*, s. 343.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ „Сотенная организация древней княжеской Руси не была общей организацией всего ея низшаго населенія, а лишь спеціальной организацией подзамкового населенія и ближайшихъ къ замку поселеній [...]. Тысячу составляло городское и подзамковое населеніе, обяванное послугами на замокъ и содержаніемъ княжеской дружины” (И. Линниченко, *Черты изъ исторіи сословій въ Юго-Западной Галицкой (Руси) XIV–XV вв.*, Москва 1894, s. 116, 119).

⁷² *Ibid.*, s. 110.

⁷³ *Ibid.*, s. 119. Na dowód tego przywołał następujący fragment z *Latopisu lawrentiewskiego* z ustępu za 1257 r.: „ПоѢхаша князи в Татары. Александръ. Андрѣи. Борисъ. чтивше Оулавчѣа. прихаша въ свою ѡчину [...] Тоѣ же зимы прихаша численіищ исцетоша всю землю Суждальскую и Рязанскую. и Мюромскую и ставиша десатники. и сотники. и тысящники и темникі. и идоша в Ворду. толико не чтоша игуменовъ. черньцовъ. поповъ. крилошанъ. кто зреть на стюю Бцю. и на в(д)лку” (*Лаврентьевская летопись*, [w:] *ПСРЛ*, т. 1, кн 2: *Суздальская летопись по Лаврентьевскому списку*, Ленинград 1927, szp. 474–475).

⁷⁴ И. Линниченко, *Черты изъ исторіи...*, s. 119.

⁷⁵ *Ibid.*, s. 119; Н. Молчановскій, *Очеркъ извѣстій о Полольской землѣ до 1434 года*, Кіевъ 1885, s. 156–157.

i urząd sockiego, tak jak one funkcjonowały w XIV–XV w. na terenach Rusi Halicko-Wołyńskiej, znajdujących się pod władzą Polski i Litwy, w podobnej formie funkcjonowały jeszcze za czasów Księstwa Halicko-Wołyńskiego⁷⁶. Jeżeli przyjąć opisaną hipotezę⁷⁷, to stwierdzić można, iż władzy tysięcy podporządkowywali się zarówno mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich, jak i osad służebnych; natomiast urząd sockiego nie miał nic wspólnego z mieszkańcami ośrodków grodowo-miejskich.

Skąpe dane źródłowe posiadamy też na temat powinności świadczonych przez mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich (kupców i rzemieślników) na rzecz księcia. Na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej* znajdujemy tylko dwie wzmianki, pochodzące z drugiej połowy XIII w. Pierwsza dotyczy nowej powinności, nałożonej przez księcia Mściława Daniłowicza na „gorożan” Brześcia („[...] оу-тавляю ловчее на Берестьяны [...] а на **горожаныхъ** .д. [4 – О. В.] гривны коунь”⁷⁸), druga została opisana przy przekazaniu przez księcia Włodzimierza Wasylkowicza jego żonie Oldze grodu Kobrynia wraz z poddanymi: „[...] даль есмь княгинѣ своєї. по своемъ животѣ. городъ свои Кобрыни. **и с людьми и з данью. како при мнѣ давали тако и по мнѣ.** ать дають княгинѣ моеї”⁷⁹. Należy też przypomnieć fragment testamentu tegoż Włodzimierza Wasylkowicza o przekazaniu żonie wsi Horodło: „[...] даль есмь. ей село свое Горodelь. и с мыто(м) а **людье како то на ма страдалѣ тако и на княгиню мою. по моемъ животѣ.** аже бодеть князю городъ рубити. ини к городоу а поборомъ. и тотарьщиною. ко князю”⁸⁰. Powinności mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich polegały zatem na uiszczeniu daniny, w przypadku „gorożan” Brześcia nawet w formie pieniężnej – „grzywnach kun”. Mieszkańcy wsi zaś „stradali”, czyli odpracowywali swoje powinności, między innymi także przy budowie grodów, chociaż płacili też „pobory”, czyli daninę.

Z dotychczasowych opracowań wiadomo, iż do powinności ludności wiejskiej należało uiszczanie danin, które świadczone były w formie naturalnej⁸¹. Zdaniem I. Linniczenki do obowiązków mieszkańców osad służebnych położonych w pobliżu ośrodków grodowo-miejskich należało także naprawianie umocnień

⁷⁶ Podobnego zdania był Wojciech Hejnosz, który w swej pracy skupił się na charakterystyce ludności służebnej na Rusi Halickiej w XV w. (W. Hejnosz, *Ius Ruthenicale. Przeżytki dawnego ustroju społecznego na Rusi Halickiej w XV wieku*, Lwów 1928).

⁷⁷ Za przyjęciem poglądu I. Linniczenki ostatnio opowiadała się N. Jakowenko (*Українська шляхта з кінця XIV – до середини XVII століття. Волинь і Центральна Україна. Видання друге, переглянуте і виправлене*, Київ 2008, s. 24).

⁷⁸ *Ипатьевская летопись*, szp. 932.

⁷⁹ *Ibid.*, szp. 903.

⁸⁰ *Ibid.*, szp. 903–904.

⁸¹ И. Линниченко, *Черты изъ исторіи...*, s. 74; H. Łowmiański, *Feudalizm na Rusi*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, Wrocław 1964, s. 35–41.

grodowych⁸². Mieszkańcy tych ośrodków (kupcy i rzemieślnicy), jak podkreślał Henryk Łowmiański, w systemie feudalnym zajmowali „stanowisko pośrednie między klasą panów feud[alnych] [...] a klasą eksploatowanych smerdów” i ponosili „ciężary skarbowe w postaci opłat handlowych”, pełnili też „posługi publiczne”⁸³.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż dla okresu XIII w. na podstawie dostępnych źródeł pisanych nie można ustalić, czy mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich posiadali własnych urzędników, odrębnych od urzędników zajmujących się administrowaniem wołości. Można za to zauważyć, że status prawny mieszkańców ośrodków grodowo-miejskich był odrębny od pozostałych kategorii ludności. Społeczności miejskie poszczególnych ośrodków grodowo-miejskich znajdowały się ciągle w fazie przekształceń.

THE INHABITANTS OF THE BOROUGH AND TOWN CENTERS IN THE PRINCIPALITY OF GALICIA–VOLHYNIA: PRIVATE AND INSTITUTIONAL PROBLEMS; THE RELATIONS WITH THE LOCAL AUTHORITIES

The article presents a place of the inhabitants of the borough and town centers within the administration system of the Principality of Galicia-Volhynia and their position within the social structure of this state. The existing written sources do not allow for inferring whether the communities of these centers were administered by separate officials or whether they were subjected to the power of the officials who managed the administration of the entire municipality. However, we can state that the laws and prerogatives of the inhabitants of these settlements were different from the legal status of the remaining categories of the population, who inhabited the administrative and territorial entities.

⁸² И. Линниченко, *Черты изъ исторіи...*, s. 116.

⁸³ H. Łowmiański, *Feudalizm na Rusi*, s. 40.